

Sygn. akt VI GC 1185/15/3

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: stażysta Monika Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

P. K.

przeciwko:

Č. P.'ovna A. S. w P. (Republika Czeska) Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego Č. P.'ovna A. S. w P. (Republika Czeska) Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda P. K. kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;
- 2) oddała powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 587,48 zł (pięćset osiemdziesiąt siedem złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów;

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 1185/15/3

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 września 2015 roku (data stempla pocztowego) powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej Č. S. w P. (...) kwoty 1 428,66 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 marca 2015 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że skutek zdarzenia z dnia 15 lutego 2015 r., za które odpowiedzialność ponosi pozwana, uległ uszkodzeniu samochód marki R. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność poszkodowanych R. oraz H. S.. W dacie wypadku pojazd, którym kierował sprawca szkody, łączyła z pozwaną umowa ubezpieczenia OC. Poszkodowani w związku z powyższym zgłosili pozwanej szkodę. Po przeprowadzeniu przez pozwaną postępowania likwidacyjnego uznała ona co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła poszkodowanym odszkodowanie w kwocie 4 400 zł z tyt. szkody w pojeździe. Powód następnie wskazał, że wstąpił w prawa poszkodowanych na podstawie umowy cesji wierzytelności. Wobec zastrzeżeń co do wysokości przyznanego

odszkodowania powód zlecił niezależnemu rzeczoznawcy przeliczenie wysokości szkody w pojeździe, który określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 5 828,66 zł. Powód wezwał pozwaną o dopłatę odszkodowania, pozwana jednak nie uwzględniła dalszych roszczeń powódki.

W dniu 22 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNC 2498/15/3 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądził zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwana Č. S. w P. (...) działająca przez oddział zagranicznego przedsiębiorcy w Polsce wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana przyznała, iż w związku ze zdarzeniem z dnia 15 lutego 2015 r. spowodowanym przez kierowcę pojazdu objętego ubezpieczeniem OC u pozwanej, objęła to zdarzenie swoją ochroną i wypłaciła odszkodowanie w kwocie 4 400 zł. Pozwana wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego ustaliła, iż uzasadnione koszty naprawy przewyższają wartość pojazdu na dzień zaistnienia szkody w stanie nieuszkodzonym, tj. 6 100,00 zł i w związku z tym ustalił wysokość odszkodowania metodą dyferencyjną. Zdaniem pozwanej przyznana kwota jest odpowiednia i adekwatna, mając na uwadze kompensacyjny charakter odszkodowania, a także w całości pokrywa szkodę. Pozwana następnie podniosła, iż poszkodowani umową cesji wierzytelności, dokonali przelewu wierzytelności w postaci prawa do uzyskania odszkodowania za szkodę od T.U. P., a nie pozwanej. Tym samym powód na mocy powyższego dokumentu nie nabył wierzytelności w postaci prawa do żądania odszkodowania od pozwanej. Pozwana zakwestionowała również wskazane przez powoda koszty naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe oraz wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 15 lutego 2015 roku samochód osobowy marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność poszkodowanych R. oraz H. S. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Ubezpieczycielem od odpowiedzialności cywilnej (OC) sprawcy kolizji drogowej była pozwana Č. S. w P.(...). Poszkodowani zgłosili szkodę w pozwanym towarzystwie. Pozwana przyjęła odpowiedzialność za w/w szkodę. Pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 4 400 zł (pozwana zakwalifikowała przedmiotową szkodę jako szkodę całkowitą). Pozwana wyliczyła wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 6 100 zł brutto natomiast wartość pozostałości na kwotę 1 700,00 zł brutto. Powód, wobec zastrzeżeń co do wysokości przyznanego odszkodowania, zlecił niezależnemu rzeczoznawcy przeliczenie wysokości szkody w pojeździe, który określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 5 828,66 zł. W związku z brakiem zapłaty pełnego odszkodowania powód przesłał pozwanej dokumentację i wezwał pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia poprzez zapłatę odszkodowania w pełnej wysokości. Pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

Dowód: akta szkody ( w zał. do akt), akta szkody na nośniku CD (k.40), opinia z dnia 26 marca 2015 r. (k.9-12) wraz z wyceną (k.13-25), wezwanie do zapłaty (k.26) wraz z potwierdzeniem nadania (k.27), karta kontrolna szkody (k.28), wyliczenie szkody (k.29-30).

W dniu 16 marca 2015 roku, powód P. K. w drodze umowy przelewu wierzytelności nabył od poszkodowanych R. i H. S. wierzytelność w postaci prawa do dochodzenia wszystkich roszczeń związanych ze szkodą z dnia 15 lutego 2015 r. zarejestrowaną pod nr (...) -1 wobec ubezpieczyciela OC, sprawcy kolizji drogowej z dnia 15 lutego 2015 r.

Dowód: umowa cesji wierzytelności (k.8), akta szkody (w zał. do akt), akt szkody na nośniku CD (k.40)

Wartość pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą z dnia 15 lutego 2015 r. wynosiła kwotę 6 900 zł brutto.

Wartość pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie uszkodzonym, po szkodzie z dnia 15 lutego 2015 r. wynosiła kwotę 1 300,00 zł brutto.

Uzasadnione koszty naprawy celem przywrócenia samochodu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody z dnia 15 lutego 2015 r. wyniosłyby kwotę 13 326,26 zł brutto.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego mgr inż. M. D. z dnia 2 sierpnia 2016 (k.58-64) wraz z wyceną (k.65-68) oraz kalkulacją naprawy (k.69-83), akta szkody (w zał. akt), akta szkody na nośniku CD (k.40)

Powyższe ustalenia poczynione zostały w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że powołana dokumentacja pomimo iż pochodziła z różnych źródeł przedstawiała spójny obraz przebiegu wydarzeń, który był prawdopodobny w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Sąd nadto w całości dał wiarę pisemnej opinii biegłego sądowego mgr inż. M. D.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4 poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00).

Kierując się powyższymi wytycznymi i biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy sprawy Sąd uznał za przekonującą i w konsekwencji mającą zasadnicze znaczenie dla definitywnego rozstrzygnięcia sprawy opinię ww. biegłego. Należy zauważyć, że biegły ten dysponuje odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii i składania w tym zakresie zeznań, czego strony nie kwestionowały. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe pisemnej opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, kategoriyczny i zostały należycie umotywowane.

Ustalenia opinii w zakresie wiadomości specjalnych zgodnie z art. 278 k.p.c. stanowią podstawę ustaleń faktycznych sądu w sprawie.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo okazało się w części zasadne.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanej znajduje podstawę w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz normach art. 415 k.c., 436 § 2 k.c. i art. 822 k.c. Przy czym przepis art. 19 przywołanej ustawy o ubezpieczeniach, analogicznie do treści art. 822§ 4 k.c. przyznaje poszkodowanemu roszczenie bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Przesłankami odpowiedzialności jest łączne wykazanie trzech przesłanek: zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą. Pozwana nie kwestionowała, że doszło do wypadku objętego umową ubezpieczenia w okresie ochrony ubezpieczeniowej oraz że pomiędzy tym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą istnieje związek przyczynowo-skutkowy.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W przedmiotowej sprawie nie było przedmiotem sporu, że doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, skutkującego obowiązkiem wypłaty przez pozwaną odszkodowania.

Spornym pomiędzy stronami natomiast okazał się uzasadniony koszt naprawy pojazdu powódki (a co za tym idzie kwalifikacja szkody) oraz legitymacja czynna powoda.

Podnieść należy, że w myśl obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (art. 509 § 1 k.c.). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Celem i skutkiem przelewu wierzytelności jest przejście na nabywcę ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. W takim wypadku stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, a zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. W razie podjęcia kroków celem wyegzekwowania należności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę wierzytelności jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi.

Pozwana w przedmiotowej sprawie zakwestionowała legitymację czynną po stronie powoda, wskazując, że poszkodowani umową cesji wierzytelności dokonali przelewu wierzytelności w postaci prawa do uzyskania odszkodowania za szkodę od T.U. P., a nie pozwanej. Sąd nie podziela stanowiska pozwanej. Należy wskazać, że przedmiotem obrotu w niniejszej sprawie była wierzytelność z tytułu odszkodowania z umowy ubezpieczenia OC. Zatem aby wierzytelność mogła stać się przedmiotem rozporządzenia, musi być w dostateczny sposób oznaczona zindywidualizowana. Przekładając powyższe na grunt dokonanej przez powoda z poszkodowanymi cesji wierzytelności należy wskazać, że umowa ta opisuje dokładnie roszczenie, tj. datę szkody, nr szkody przyjęty przez pozwaną, uszkodzony pojazd. Nadto sam przedmiot umowy przelewu został wystarczający sposób zindywidualizowany. Również cesja wierzytelności została zawarta przez osoby uprawnione i była umową ważną. W ocenie Sądu samo wskazanie w umowie cesji oddziału pozwanej przez którego C. S. w P.(...) działa w Polsce nie powoduje, że powód nie nabył wierzytelności w postaci prawa do żądania odszkodowania od pozwanej.

Jednakże nie ma to większego znaczenia w obecnym stanie faktycznym, gdyż należy zauważyć, że pozwana poprzez wypłatę odszkodowania uznała roszczenie powoda wynikające z dokonanej z poszkodowanymi cesji wierzytelności, co do zasady.

Zatem powód wbrew twierdzeniom pozwanej, posiadał legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie.

Odnosząc się natomiast do uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 15 lutego 2015 r. należy wskazać, że z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Stosownie do treści art. 805 k.c. i 828 k.c. naprawienie szkody przez ubezpieczyciela polega zawsze na wypłacie określonej sumy pieniężnej. W orzecznictwie przyjęto, że w razie szkody komunikacyjnej odszkodowanie może polegać bądź to na wypłacie kwoty odpowiadającej kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego bądź też, jeżeli naprawa jest niemożliwa, poważnie utrudniona albo ekonomicznie nieuzasadniona, poprzez wypłatę różnicy wartości pojazdu sprzed i po szkodzie (szkoda całkowita). Zasadą jest, że poszkodowany ma prawo dokonać naprawy pojazdu w celu przywrócenia stanu poprzedniego i żądać zwrotu poniesionych na ten cel kosztów. Wyjątki od tej reguły uzasadniająca ustalenie, że szkoda ma charakter szkody całkowitej wynikają z dwóch podstawowych reguł obowiązujących przy ustalaniu prawa do odszkodowania. Pierwsza z nich wynika z treści art. 362 k.c. oraz z art. 16 ust. 1 pkt ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tą regułą poszkodowany winien dążyć do niepowiększania wysokości szkody. W przypadku uszkodzenia pojazdu winien się, zatem zachować racjonalnie i dokonywać naprawy pojazdu jedynie wówczas, gdy jej koszt nie przekroczy wartości pojazdu. Gdyby, bowiem koszt ten miałby być wyższy, to powinien raczej zaniechać naprawy i ograniczyć swe roszczenia odszkodowawcze do

kwoty odpowiadającej wartości pojazdu sprzed szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości po tym zdarzeniu. Od poszkodowanego oczekuje się, zatem racjonalnego działania zmierzającego do uzyskania stosownego odszkodowania bez nadmiernego i nieuzasadnionego obciążania ubezpieczyciela. Skoro, bowiem poszkodowany może uzyskać odszkodowanie odpowiadające (po doliczeniu wartości pozostałości pojazdu) wartości pojazdu sprzed szkody, to bezcelowym jest dokonywanie naprawy, której koszt przekraczałby tę wartość.

Nadto z art. 361 § 2 k.c. wynika, iż odszkodowanie ma jedynie wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego i nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się poszkodowanego. Koszt naprawy nie może, zatem przewyższać wartości pojazdu sprzed szkody.

W myśl natomiast dyspozycji art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody winno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo pociągałoby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy będącą przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego zakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania. Przy czym określenie progu opłacalności naprawy, a tym samym określenie szkody, jako całkowitej jest różne w zależności od rodzaju ubezpieczenia, z którego szkoda jest likwidowana. Szkoda częściowa ma miejsce wówczas gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a jej koszty nie przekraczają wartości pojazdu w dniu szkody. Szkoda całkowita natomiast występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów dokonanej naprawy, w przypadku zaś wystąpienia szkody całkowitej należne odszkodowanie ustala się przy wykorzystaniu tzw. metody dyferencyjnej polegającej na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym o wartość pojazdu po wypadku (wrak, pozostałości). Takie stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 lutego 2002 r. sygn. akt V CKN 903/00 uznając, iż jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku.

Ustalenie wysokości kosztów naprawy samochodu uszkodzonego, przy użyciu części zamiennych nowych i oryginalnych, z uwzględnieniem wszystkich czynności niezbędnych do przeprowadzenia naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia, pozwalających na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a także czy kosztorys sporządzony na zlecenie powoda odpowiada wysokości szkody w pojeździe, a ponadto czy wykorzystanie do naprawy nowych oryginalnych części zamiennych spowoduje, że po dokonanej naprawie pojazd będzie miał większą wartość aniżeli przed powstaniem szkody, a także wartości rynkowej pojazdu na dzień zaistnienia szkody w stanie nieuszkodzonym i wartości pojazdu po zaistnieniu zdarzenia wymagało wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego sądowego zgodnie z art. 278 k.p.c.

Biegły w swej pisemnej opinii wskazał, że uzasadnione koszty naprawy celem przywrócenia samochodu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody z dnia 15 lutego 2015 r. wyniosłyby kwotę 13 326,26 zł brutto. Dalej wskazał, że wartość pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą z dnia 15 lutego 2015 r. wynosiła kwotę 6 900 zł brutto, a wartość pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie uszkodzonym, po szkodzie z dnia 15 lutego 2015 r. wynosiła kwotę 1 300,00 zł brutto.

Zatem z dokonanych przez biegłego wyliczeń wynika nieopłacalność ekonomiczna naprawy, gdyż koszt naprawy przekraczał wartości samochodu sprzed szkody, a zatem zdaniem biegłego szkoda powinna zostać rozliczona jako szkoda całkowita.

Sąd stanął na stanowisku, iż opinia biegłego jest rzetelna, zatem za biegłym uznał, iż naprawa była nieopłacalna.

Wystąpienie tzw. szkody całkowitej uzależnione jest od określonego poziomu kosztów naprawy. (wyrok SN z dnia 29 stycznia 2002 r. V CKN 682/00).

Nadto jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale (7 sędziów) z dnia 12 kwietnia 2012 roku (III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, LEX nr 1129783) odszkodowanie, które zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Oznacza to, iż zakres szkody jest określany obiektywnie.

Z tej przyczyny rzeczywisty uszczerbek w majątku poprzednika prawnego powoda odpowiadać może wyłącznie różnicy wartości pojazdu sprzed i po zdarzeniu z dnia 15 lutego 2015 r.

Zatem skoro wartość pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą z dnia 15 lutego 2015 r. wynosiła kwotę 6 900 zł brutto, a wartość pojazdu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie uszkodzonym, po szkodzie z dnia 15 lutego 2015 r. wynosiła kwotę 1 300 zł brutto pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 5 600 zł. Powód natomiast otrzymał od pozwanej odszkodowanie w kwocie 4 400 zł.

Wobec powyższego pozostałe należne powodowi odszkodowanie wynosi 1 200 zł.

Mając powyższe na uwadze należało w punkcie 1 wyroku zasądzić kwotę 1 200 zł na podstawie art. 822 § 1 k.c., 361 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Powódka domagała się odsetek ustawowych od dnia 26 marca 2015 roku, a żądanie to pozostawało uzasadnione w świetle powołanych przepisów.

Wobec jednak zmiany brzmienia art. 481 k.c., odsetki od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty zasądzono w brzmieniu (ustawowe odsetki za opóźnienie) dokonany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830).

W pozostałym zakresie roszczenie nie odpowiadało normie art. 361 § 1 k.c. o czym Sąd orzekł w pkt 2 wyroku.

W pkt 3 wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powód utrzymał się ze swym żądaniem w 84,00%, a łącznie koszty procesu zamknęły się w kwocie 1 134,49 zł, powód poniósł koszty w kwocie 769,00 zł, na co składały się opłata od pozwu – 72,00 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, zaliczka na biegłego – 500,00 zł, koszty zastępstwa procesowego – 180 zł. Uwzględniając wynik postępowania powód powinien ponieść 182 zł (1134,49 zł x 16%), pozwana natomiast kwotę 952,49 zł (1134,49 zł x 84%). Skoro powód faktycznie poniósł więcej kosztów procesu, różnica w kwocie 587,48 zł podlega zasądzeniu na jego rzecz od pozwanej, o czym orzeczono w punkcie trzecim sentencji wyroku.

SSR Jolanta Brzęk